

IX kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

**Komisja
Gospodarki
i Rozwoju**

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **PODKOMISJI STAŁEJ DO SPRAW
PRZECIWDZIAŁANIA PRAKTYKOM
MONOPOLISTYCZNYM ORAZ OCHRONY
PRAW KONSUMENTA
(NR 6)
z dnia 7 czerwca 2022 r.**

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki i Rozwoju

– podkomisji stałej do spraw przeciwdziałania praktykom monopolistycznym oraz ochrony praw konsumenta (nr 6)

7 czerwca 2022 r.

Podkomisja stała do spraw przeciwdziałania praktykom monopolistycznym oraz ochrony praw konsumenta, obradująca pod przewodnictwem posła **Tadeusza Aziewicza (KO)**, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- rozpatrzenie informacji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o polityce ochrony konkurencji realizowanej przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w czasie pandemii oraz w okresie stosowania sankcji wobec Rosji w związku z agresją na Ukrainę;
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Chróstny** prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wraz ze współpracownikami, **Karol Krzywicki** zastępca prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej wraz ze współpracownikami, **Przemysław Bielecki** dyrektor Biura Compliance, Ryzyk i Regulacji Grupy LOTOS SA, **Piotr Sosnowski** kierownik Działu Regulacji Krajowych w Departamencie Regulacji i Spraw Międzynarodowych Polskiego Górnictwa Naftowego i Gazownictwa SA oraz **Paulina Tronowska** radca prawny w Biurze Rzecznika Finansowego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Gadecka** i **Ziemowit Uździcki** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (KO):

Witam państwa, otwieram posiedzenie podkomisji. Mam nadzieję, że pozostali parlamentarzyści będą do nas dołączać w trakcie obrad. Mamy dziś taki dzień, kiedy wiele komisji obraduje jednocześnie i posłowie jeszcze dojeżdżają na posiedzenie, więc wierzę w to głęboko, że w trakcie posiedzenia zwiększy się frekwencja, jeśli chodzi o parlamentarzystów.

Serdecznie witam pana Tomasza Chróstnego, prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wraz z pracownikami, witam pana Karola Krzywickiego, zastępcę prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej również wraz ze współpracownikami, witam pana Piotra Sosnowskiego, przedstawiciela PGNiG, pana Przemysława Bieleckiego z Grupy LOTOS i panią Paulinę Tronowską, radcę prawnego z Biura Rzecznika Finansowego oraz pozostałych gości.

Szanowni państwo, dzisiejszy porządek dzienny obejmuje dwa punkty. Pierwszy, to rozpatrzenie informacji Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o polityce ochrony konkurencji realizowanej przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w czasie pandemii oraz w okresie stosowania sankcji wobec Rosji w związku z agresją na Ukrainę. Chyba parę miesięcy temu rozmawiałem z panem prezesem o tym, żeby na forum naszej podkomisji przedyskutować projekt nowej polityki rządu dotyczącej ochrony konkurencji i konsumentów. Pan prezes był nawet zainteresowany tym, żeby posłów włączyć do dyskusji, ale żyjemy w burzliwych czasach i przyjmuję do wiadomości, że wobec tego co się dzieje w kontekście wojny, ale też w kontekście skutków walki z pandemią pewne projekty będą musiały ulec daleko idącej modyfikacji. Dlatego dzisiaj

nie rozpatrujemy tego projektu, ale wrócimy do niego wtedy, kiedy rząd będzie w tej materii gotowy. Dziś natomiast skupimy się na tym, co jest ważne i ciekawe, ponieważ polityka ochrony konkurencji i konsumentów jest w tej chwili prowadzona w bardzo szczególnych warunkach. Jak powiedziałem, wychodzimy z pandemii, ale nie wiemy, co będzie jesienią, na wschodniej flance NATO toczy się wojna, która w dużym stopniu wpływa na relacje gospodarcze, tak że ciekawy jestem i myślę, że również parlamentarzyści oraz osoby, które oglądają transmisję z naszych obrad, jak wygląda w tym czasie realizacja polityki z zakresu ochrony konkurencji i konsumentów. Są też sprawy bieżące, kilka takich spraw, może nie najcieńszego kalibru, o które parlamentarzyści mogą chcieć zapytać pana prezesa, i to jest punkt drugi naszego posiedzenia.

Nie widzę sprzeciwu wobec propozycji tak sformułowanego porządku obrad, a zatem poproszę pana prezesa o zabranie głosu i przedstawienie stosownej informacji.

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Tomasz Chróstny:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, przede wszystkim chciałbym wyraźnie wskazać, że dopóki nie jest uchwalona nowa polityka ochrony konkurencji i konsumentów, dopóty obowiązuje zatwierdzona polityka i w ramach przewidzianych w niej działań skupiamy się na realizacji naszych ustawowych kompetencji i obowiązków. Działania podejmowane w trakcie pandemii miałem już przyjemność państwu przedstawiać i prezentować na jednym ze spotkań podkomisji, natomiast w ramach odpowiedzi na pytania pana przewodniczącego pozwoliliśmy sobie w formie pisemnej opowiedzieć o tych działaniach, które zostały dotychczas zrealizowane, ze szczególnym uwzględnieniem specyfiki działań UOKiK w roku bieżącym, wynikających przede wszystkim z agresji Rosji na Ukrainę i skutków gospodarczych dla Polski, także w postaci potencjalnych praktyk w zakresie ochrony konkurencji czy ochrony konsumentów, ale też i naszych kompetencji w zakresie monitorowania pomocy publicznej oraz swoistego pośrednictwa kompetencyjnego pomiędzy rządem a Komisją Europejską w zakresie notyfikacji programów pomocowych czy też działań związanych z kierowaniem Inspekcją Handlową.

Działania, które m.in. na zlecenie Prezesa UOKiK-u realizowała Inspekcja Handlowa, skupiały się na monitoringu i działaniach prowadzonych po obniżce VAT-u i akcyzy na paliwa. Tutaj Inspekcja Handlowa sprawdzała bezpośrednio w terenie czy podmioty dostosowały się do tej zmiany i czy rzeczywiście ceny odzwierciedlają wynikające z tej zmiany przepisy oraz, czy rzeczywiście dokonano zmian wynikających z przepisów prawa. Podjęliśmy także działania związane z obniżką VAT na żywność. Dotyczyły one największych podmiotów na rynku, sieci handlowych czy też hurtowni spożywczych i miały na celu zweryfikowanie, czy VAT został obniżony zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa i czy stosowna informacja znajduje się przy kasach.

Następne działania prowadzone przez Inspekcję Handlową wiązały się ze zmianą przepisów, jaka zaczęła obowiązywać od 16 kwietnia br. w związku z zakazem sprowadzania węgla z Federacji Rosyjskiej. Kontrolami obejmujemy w tym przypadku także punkty skupu, weryfikujemy oświadczenia, które powinni posiadać przedsiębiorcy, a które wskazują na kraj pochodzenia węgla. Chodzi o to, żeby wspólnie ze służbami celnymi zapewnić szczelność przyjętego rozwiązania, które służy embargu. Poprzez sankcje, poprzez skutki ekonomiczne ma być wywierany wpływ na działania Federacji Rosyjskiej na Ukrainie. To jest presja o charakterze ekonomicznym.

Inne działania, które były prowadzone przez inspekcję handlową w pierwszym półroczu tego roku, to weryfikacja oznakowania kraju pochodzenia warzyw i owoców. Mamy świadomość tego, że nadużycia, które występowały w latach wcześniejszych, mogą się spotęgować ze względu na zjawisko inflacji i stąd działania o charakterze kontrolnym, jakie są obecnie prowadzone przez Inspekcję Handlową.

Jeżeli chodzi o monitorowanie pomocy publicznej i wsparcie o charakterze regulacyjnym, to tutaj również służymy wsparciem, choćby, jeśli chodzi o mechanizmy pomocowe dotyczące rynku gazu. W przypadku niektórych projektów jesteśmy na etapie notyfikacji, jak choćby w przypadku środków pomocowych dla rozwoju off shore'u na Bałtyku, jeżeli chodzi o projekty Baltica-1 i Baltica-2, także jeśli chodzi o wsparcie dla PGNiG z początku roku, które było właśnie po to, aby ustabilizować sytuację na rynku gazu.

W zakresie ochrony konkurencji, jeśli mam podsumować te działania, przyglądamy się mechanizmom stojącym za przetwarzaniem produktów rafineryjnych, paliw, zarówno, jeżeli chodzi o ropę naftową, jak i o benzyny. Widzimy tutaj, że sytuacja, która ma miejsce dzisiaj na stacjach benzynowych, jest przede wszystkim skutkiem zjawisk o charakterze ogólnogospodarczym. W pierwszej kolejności mam tu na myśli sytuację agresji Rosji na Ukrainę, z drugiej strony ograniczenie eksportu benzyn z Federacji Rosyjskiej i Białorusi na teren Unii Europejskiej, a wreszcie z trzeciej strony zwiększony popyt na tego typu paliwa. Mimo wszystko przyglądamy się jednak działalności przedsiębiorców, żeby dokładnie zbadać praktyki i mechanizmy, aby skutecznie móc zweryfikować, czy nie występuje tutaj jakiegokolwiek nadużycie pozycji dominującej. To jest bardzo wnikliwy proces analityczny i proszę zauważyć, że musimy pozyskać i pozyskujemy dane dotyczące sytuacji rynkowej nie tylko w Polsce, ale również w Unii Europejskiej, w pozostałych państwach członkowskich, czy wręcz dane globalne.

Badamy także sytuację, która ma miejsce na rynkach towarowych, *commodities markets*, zarówno jeżeli chodzi o benchmarki baryłki ropy brent czy kształtowanie zmian pod wpływem ropy Ural, ale także, jeżeli chodzi o rynek *commodities*, benzyn już gotowych. Wnikliwie przyglądamy się mechanizmom, które służą ustalaniu cen, zarówno jeżeli chodzi o prze-rób i jeśli chodzi o rynek hurtowy i detaliczny. Podobna sytuacja ma miejsce w gazie. Tutaj oczywiście w szczególności, jeśli chodzi o gaz ziemny, zwłaszcza gaz metanowy, gaz zaazotowany. W zeszłym roku podjęliśmy szereg działań po to, by również tutaj dostarczyć wsparcia Komisji Europejskiej w analizie sytuacji rynkowej na poziomie Unii. Mam tu na myśli przede wszystkim sytuację, która ma aspekt europejski, a nie tylko rynku krajowego i stąd właśnie właściwość Komisji Europejskiej. Odnotować tutaj należy stosowne wystąpienia, jak choćby z września 2021 r. i kwietnia 2022 r. do pani komisarz Margrethe Vestager po to, aby wspierać zbadanie okoliczności, które w naszej opinii mogły wynikać z pewnych manipulacji występujących na rynku gazu, za którymi, jak domniemywamy, mógł stać dominant rynkowy. Elementy związane z ograniczaniem podaży, zarówno jeżeli chodzi o przesył, jak i kontrakty zawierane na rynkach terminowych, na rynkach towarowych, miały bardzo znaczący wpływ na sytuację rynkową i miały również wpływ na wzrost cen gazu na rynkach towarowych Unii Europejskiej. Na cenę wpływało też ograniczanie podaży poprzez politykę magazynowania gazu, która miała miejsce w krajach członkowskich Unii. Także działania, które obserwowaliśmy w kwietniu, w zakresie selektywnego ograniczania realizacji kontraktów do poszczególnych państw członkowskich Unii Europejskiej, powinny zostać dogłębnie przeanalizowane na gruncie prawa antymonopolowego, w tym stosownych traktatów. Taka jest nasza ocena sytuacji.

Niezależnie od tego badamy sytuację, jeżeli chodzi o gaz zaazotowany. Tutaj też mamy pozycję dominującą PGNiG. Sposób ustalenia kontraktów, czas realizacji, to są te elementy, które bardzo wnikliwie badamy w przypadku tego przedsiębiorcy.

Kolejne działania, jakie prowadzimy na gruncie prawa antymonopolowego, to m.in. badanie materiałów budowlanych. Mamy świadomość tego, jak ten rynek zmienił się na przestrzeni ostatnich kwartałów, ale należy pamiętać również o ograniczeniach podaży. Znaczącym wytwórcą na tym rynku, jeżeli chodzi o produkty związane ze stałą i pochodnymi, jest Ukraina. Podobnie jest w przypadku rynku nawozów. Jeśli chodzi o pozostałe materiały budowlane, to pod tym względem sprawdzamy oczywiście polski rynek, właśnie ze względu na występujące zawirowania gospodarcze. Mam tu na myśli rynek stali, rynek cementu, ale także kilka innych grup produktowych. Sprawdzamy te branże pod kątem nadużywania pozycji dominującej, niedozwolonych porozumień oraz praktyk eksploatacyjnych.

Kolejnym elementem, który zrealizowaliśmy w tym półroczu, jest przedłużenie przepisów dotyczących kontroli szczególnych inwestycji, które to zostały przedłużone na okres kolejnych 3 lat. Te działania prowadziliśmy wspólnie z Ministerstwem Rozwoju i Technologii i miały one na celu przede wszystkim zabezpieczenie polskich przedsiębiorców przed ryzykiem przejęcia nad nimi kontroli przez firmy pochodzące m.in. z Federacji Rosyjskiej. Chodziło tutaj również o tzw. wrogie przejęcia, zwłaszcza w obecnych uwarunkowaniach gospodarczych, mam na myśli przepisy, które wprowadzono w związku z COVID. Uznaliśmy, że ta szczególna forma kontroli, poza kontrolą

koncentracji, powinna zostać zapewniona na kolejne 3 lata w celu wyeliminowania ryzyka, że polscy przedsiębiorcy, zwłaszcza ci, którzy mogą mieć strategiczne znaczenie z punktu widzenia bezpieczeństwa publicznego lub interesów gospodarczych państwa, na przykład ze względu na stabilność łańcuchów dostaw, które, jak wiemy, są bardzo zakłócone na poziomie globalnym, aby te przedsiębiorstwa nie trafiły w ręce podmiotów, które mogłyby realizować funkcje gospodarcze z naruszeniem interesów Polski.

Jeżeli chodzi o ochronę konsumentów, to teraz jest taki czas, że bardzo gruntownie przyglądamy się alternatywnym inwestycjom. Mamy świadomość tego jak tutaj, w warunkach wysokiej inflacji konsumenci narażeni są na tego typu oferty. Czuwamy nad tym rynkiem w sposób ciągły od dwóch lat, w szczególności jeżeli chodzi o oferty, które konsumenci mogą napotkać w kanale internetowym. Dwa lata temu prowadziliśmy w tym zakresie działania edukacyjne, rok temu także, jeśli chodzi o kampanię społeczną. W zeszłym roku bardzo mocno ostrzegaliśmy, ponownie. Te ostrzeżenia dotyczyły na przykład choćby tzw. kryptoaktywów. Korekty, które dotknęły wielu konsumentów w Stanach Zjednoczonych w związku z załamaniem się kursów kryptowalut, mamy nadzieję, że dzięki naszym działaniom edukacyjnym i ostrzegawczym w mniejszym stopniu dotkną, a zależy nam na tym, aby nie dotknęły polskich konsumentów. Jesteśmy na tym punkcie bardzo mocno przeculeni i widzimy, że działania o charakterze edukacyjnym muszą być kontynuowane. O tym jeszcze wspomnę.

Jeżeli chodzi o ochronę konsumentów, to tutaj również bardzo mocno i ściśle monitorujemy sytuację związaną z usługami finansowymi. Rozpoczęliśmy szereg działań po weryfikacji art. 49 ustawy o kredycie konsumenckim, czyli właśnie zwroty częściowe prowizji i pobranych opłat w przypadku wcześniejszej spłaty kredytów konsumenckich, realizujemy analogiczne działania w przypadku wcześniejszej spłaty kredytów hipotecznych na gruncie art. 39 ustawy o kredycie hipotecznym. Przyglądamy się również ofertom, które otrzymują konsumenci, zarówno jeśli chodzi o kredyty konsumenckie jak i hipoteczne, temu czy konsumenci nie są wprowadzani w błąd. Monitorujemy firmy pożyczkowe zarówno pod kątem możliwego przekroczenia maksymalnych kosztów pozaodsetkowych, a także niespełniania wymogów dotyczących zasad rolowania tego typu produktów finansowych.

Jednocześnie kontynuujemy działania i współpracę z UFG w obszarze rynku deweloperskiego, rynków budowlanych. Tutaj chciałem przypomnieć, że po wprowadzeniu w zeszłym roku zmiany ustawy o ochronie praw nabywców lokali mieszkalnych i domów jednorodzinnych oraz w ustawie o Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym wprowadziliśmy mechanizmy, które poprawiają pozycję negocjacyjną konsumentów w stosunku do deweloperów, ale tworzony jest także Deweloperski Fundusz Gwarancyjny, którym będą objęci nabywcy lokali od 1 lipca br. Wspólnie z UFG i Ministrem Rozwoju i Technologii pracujemy teraz nad określeniem wysokości składki, ale jednocześnie przyglądamy się sytuacji, która występuje na rynku deweloperskim, zwłaszcza jeżeli chodzi o zakłócenia w gospodarce wynikające z rosnących stóp procentowych i skutków finansowych dla konsumentów. Mam tutaj na myśli zacieśnianie polityki monetarnej i wpływ na dochody dyspozycyjne konsumentów, które również mogą skutkować... Już teraz widzimy, że jeżeli chodzi o produkcję budowlano-montażową, to mają one bardzo konkretny wpływ na tę branżę. Ostrzegaliśmy tutaj konsumentów w zeszłym roku, począwszy od września, przed ryzykiem wzrostu stóp procentowych, przed ryzykiem zaciągania zobowiązań finansowych ponad możliwości dochodu dyspozycyjnego konsumentów, wskazując na to, że w przyszłości stopy procentowe mogą wzrosnąć. Zachęcaliśmy oczywiście do korzystania z kredytów hipotecznych o stałym oprocentowaniu, ale oprócz tego przygotowaliśmy także kalkulator, który nie tylko umożliwiał konsumentom określenie, w jaki sposób podwyżka stóp procentowych wpłynie na wysokość raty, ale również, jakie korzyści ekonomiczne w całym okresie spłaty raty kredytu konsument może osiągnąć w przypadku nadpłaty, częściowej spłaty kredytu czy skrócenia okresu trwania umowy kredytowej.

Ostrzegaliśmy także przed konsekwencjami zmiany wskaźnika LTV, a więc ryzyka w przypadku, gdy wartość kredytu przekroczy... Inaczej mówiąc, jeżeli wartość zabezpieczenia, czyli wartość nieruchomości, która stanowi zabezpieczenie wierzytelności

uległaby zmniejszeniu, wówczas bank w tego typu sytuacji może zażądać dodatkowego zabezpieczenia, niekiedy podwyższyć marżę, a w skrajnych sytuacjach również wypowiedzieć kredyt. To były działania o charakterze edukacyjnym, które podejmowaliśmy po to, aby konsumenci świadomie podejmowali tego typu decyzje finansowe. Rok wcześniej również wskazywaliśmy na tego typu ryzyka, w mniejszym stopniu, ale jednak, ze względu na mniejsze wówczas ryzyko podwyżki stóp procentowych. W zeszłym roku natomiast działania uświadamiające i prewencyjne były dodatkowo bardzo mocno rozwijane. Mieliśmy świadomość tego, że struktura kredytów hipotecznych, spośród których większość jest udzielana ze zmienną stopą procentową... Pamiętajmy, że są kraje w Unii Europejskiej, w których 98% długoterminowych kredytów hipotecznych jest udzielana ze stałą stopą procentową i dlatego skutki wzrostu wskaźników referencyjnych, jeżeli mamy stałą stopę procentową, są dla konsumentów dużo mniejsze, aniżeli w sytuacji, gdy większość portfela instytucji finansowych składa się z kredytów hipotecznych ze zmienną stopą procentową. Widzimy jak bardzo konsumenci odczuwają teraz wzrosty oprocentowania w postaci radykalnego zmniejszenia dochodów dyspozycyjnych.

Wspólnie z KNF-em dyskutujemy o tym, w jaki sposób na przestrzeni kilku najbliższych lat doprowadzić do tego, żeby oferta, która trafia do konsumentów, jeżeli chodzi o kredyty hipoteczne, długoterminowe, które jednocześnie realizują politykę państwa, w znaczącym stopniu była ofertą kredytów ze stałym oprocentowaniem. Oczywiście przy tego typu rozwiązaniach wysokość stóp procentowych to obciążenie powinno być nieporównywalnie niższe, obserwujemy to obecnie.

Kolejne działania, które realizowaliśmy, dotyczą przewagi kontraktowej. W tym zakresie podejmowaliśmy działania w pierwszym półroczu. Następna rzecz to postępowania, które wszczęliśmy względem sieci handlowych. Dotyczą one opłat logistycznych i obejmują m.in. Auchan i Carrefour. W dalszym ciągu przyglądamy się opłatom okołosprzedawczym. Finalizujemy w tym zakresie raport przedstawiający praktyki spotykane na rynku.

Zakończyliśmy także postępowanie dotyczące siły wyższej i zapisów, w ramach których jeden z największych podmiotów w handlu zbożem obciążał rolników-dostawców nadmiernym ryzykiem wynikającym ze zjawisk pogodowych stanowiących siłę wyższą. Mam tu na myśli susze, powódzie itd. Tutaj została nałożona na podmiot kara finansowa w wysokości 5 mln zł.

Jeżeli chodzi jeszcze o działania dotyczące Ukrainy w zakresie ochrony konsumentów, to chcę wspomnieć, że od początku działań zbrojnych jesteśmy w kontakcie z AMKU, naszym ukraińskim odpowiednikiem. Tym osobom z AMKU, które potrzebowały pomocy i dostały się do Polski, oferowaliśmy wsparcie. Niezależnie od tego prowadzimy działania po to, aby wspierać naszego odpowiednika w poprawie efektywności, jeżeli chodzi o obszar regulacyjny. Rozpoczynamy m.in. cykl szkoleń, a w ramach naszej działalności i kiedy wybuchła wojna w Ukrainie, rozpoczęliśmy działanie infolinii konsumenckiej skierowanej do konsumentów z Ukrainy, w języku ukraińskim. Analogiczne rozwiązanie zostało wprowadzone przez Europejskie Centrum Konsumenckie działające przy UOKiK-u. W pierwszym przypadku mówimy o usługach bezpośrednio na terenie polski, w drugim o usługach realizowanych przez ECK i chodzi tu przede wszystkim o usługi transgraniczne. Równolegle w ramach działań, które podejmowaliśmy wspólnie głównie z krajami bałtyckimi, ale też w porozumieniu z ukraińskim AMKU, tj. urzędem anty-monopolowym, poprzez pewną presję udało się doprowadzić do tego, że Rosja została zawieszona w prawach uczestnika International Competition Network, czy jeżeli chodzi o Komitety Konkurencji OECD. To były działania stanowiące presję, żeby Rosja jako kraj ponosiła skutki swojej agresji. Wywieraliśmy presję wszędzie, jako instytucja, gdzie tylko było to możliwe.

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, bardzo dziękuję za wysłuchanie. Jestem do dyspozycji, jeżeli pojawiłyby się jakiegokolwiek pytania.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (KO):

Pięknie dziękuję, panie prezesie, za bardzo interesujące i chyba potrzebne informacje. Szczególnie doceniam to co robicie dla konsumentów pochodzących z Ukrainy. Wydaje

się, że jest to bardzo potrzebne i warto zadbać, aby wiedza o tym, że takie działania podejmujecie miała szerszy zakres, żeby wszyscy, którzy mogą skorzystać z aktywności UOKiK-u w tym obszarze po prostu z niej skorzystali.

Ja natomiast chciałbym pana zapytać o te kwestie, które w największym stopniu bulwersują również naszych wyborców. Mam tutaj na myśli przede wszystkim rynek paliwowy. Pan prezes mówił o przyglądaniu się, o badaniu tego rynku przez UOKiK, a ja jestem ciekawy, czy z tego wynikają jakieś wnioski. Powszechnie wiadomo o bardzo wysokich marżach Orlenu i LOTOS-u, ale wiemy, że fuzja Orlenu i LOTOS-u jeszcze się nie dokonała, a więc te dwa podmioty powinny ze sobą konkurować. Czy one konkurują? Czy nie ma tam jakichś porozumień ograniczających konkurencję, chociażby patrząc na bliskość personalną różnych osób, które pojawiają się we władzach tych koncernów.

Jestem ciekawy przemyśleń pana prezesa. Oddam oczywiście głos również przedstawicielom i LOTOS-u, i PGNiG, jeżeli będą chcieli się wypowiedzieć. Bardzo proszę.

Prezes UOKiK Tomasz Chrósty:

Może po kolei. Ta sytuacja... Z jednej strony gospodarka polska, ale też i gospodarki europejskie, bo część procesów ma charakter globalny, są po pandemii w sytuacji pewnej niestabilności popytu i podaży oraz w sytuacji, kiedy w sąsiednim kraju toczy się wojna, która diametralnie zmieniła kształtowanie rynku, m.in. rynku dotyczącego nośników energii, mam na myśli zarówno rynki paliwowe, jak i rynek energii elektrycznej i rynek gazu, ale też i rynek węgla. To powoduje bardzo konkretne konsekwencje o charakterze globalnym, a pamiętajmy, że na to nałożyła się, zwłaszcza w pierwszym i drugim kwartale tego roku, sytuacja zwiększonego popytu na nośniki energii. To również obserwujemy na poziomie globalnym.

Druga sprawa to jest to, że rolą Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów jest eliminowanie z rynku nieuczciwych praktyk. Chciałbym, żeby to było bardzo wyraźnie rozgraniczone. Dlaczego? Bo co do zasady aspekty regulacyjne, związane z kształtowaniem polityk gospodarczych, są poza naszą główną kompetencją. Zajmujemy się przede wszystkim eliminowaniem nieuczciwych praktyk rynkowych, czy to takich, które godzą bezpośrednio w interesy konsumentów, czy to takich, które godzą w uczciwą konkurencję. Mam tutaj na myśli przede wszystkim dwa obszary, czyli nadużywanie pozycji dominującej i drugi obszar, zawieranie niedozwolonych porozumień rynkowych. Głównie chodzi o zmony o charakterze cenowym i zmony o charakterze podziałowym. UOKiK nie jest jednak regulatorem cenowym i to jest niezwykle ważne zastrzeżenie. Mamy tutaj bardzo stabilne orzecznictwo na poziomie Sądu Najwyższego, m.in. wyrok Sądu Najwyższego z października 2020 r. po decyzji z lutego 2020 r. ówczesnego prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

W tym momencie delikatnie uśmiecham się do pana przewodniczącego... Przepraszam, wyrok był z 2000 r., źle sobie zapisałem. W każdym razie tamten wyrok dotyczył, nota bene także dotyczyła decyzja, koncernu PKN Orlen. Zarzuty, które zostały podniesione w postępowaniu, dotyczyły właśnie cen, tzn. diametralnych wówczas... Przepraszam, sięgam bezpośrednio do treści wyroku Sądu Antymonopolowego, a następnie była bezpośrednia skarga kasacyjna do Sądu Najwyższego, nie było wtedy apelacji, a Sąd Najwyższy podtrzymał orzeczenie Sądu Antymonopolowego. Organ podjął wówczas działania, po tym jak od stycznia 1999 r. do końca października 1999 r. koncern siedemnastokrotnie podwyższał cenę paliw płynnych. Dynamika wzrostu cen paliw netto w analizowanym okresie dochodziła do 200%, czyli wzrost był dwukrotny. Sąd Antymonopolowy wskazał wówczas wyraźnie, nie zgodził się z decyzją organu i stanął na stanowisku, iż sam poziom cen, jeżeli jest kształtowany na poziomie rynkowym, to bez względu na to, czy się z nim zgadzamy, czy nie, jeżeli jest on uzasadniony rynkowo, to nie może być traktowany jako praktyka ograniczająca konkurencję. De facto oznacza to, że tylko w bardzo ograniczonych przypadkach i ma to konkretny wymiar orzeczniczy na poziomie krajów Unii Europejskiej, zmiana ceny może spotkać się z reakcją organu antymonopolowego. Sąd wskazał też wyraźnie, że wszelkie tego typu sytuacje, co my też robimy w ramach działalności orzeczniczej, muszą również wynikać z poszerzonych analiz, jeżeli chodzi o otoczenie rynkowe. To jest niezwykle istotny element, który nota bene jest teraz testo-

wany na Węgrzech, gdzie wprowadzenie ograniczenia cenowego spotkało się z masowym importem paliw z Węgier na tle masowym, że zaczynało ich brakować lokalnie i dlatego obecnie wprowadzono mechanizm, zgodnie z którym jest jedna cena dla Węgrów i inne warunki cenowe na stacjach benzynowych dla osób, których pojazd nie jest zarejestrowany na Węgrzech. Oczywiście to może formalnie naruszać traktaty europejskie, w tym o swobodzie przepływu dóbr i usług, natomiast dla nas, jako dla organu ochrony konkurencji w tym wymiarze, ma to bardzo konkretne implikacje, tzn. każdorazowo musimy bardzo dokładnie, bardzo wnikliwie zbadać mechanizmy, które występują na poziomie przedsiębiorcy i dalej na poziomie rynku, ale również na poziomie otoczenia rynkowego. I właśnie to teraz robimy.

Wiem, że generalnie jest taka chęć, żebyśmy... i to widziałem u niektórych, że generalnie powinniśmy w dwa tygodnie wydać decyzję, wydać orzeczenie, ale tego typu myślenie jest po pierwsze pozbawione ram prawnych, czyli praw stron jako przedsiębiorców w toku postępowania, czy gdy mamy wystąpienie miękkie i prosimy lub żądamy przedstawienia pewnych informacji, a druga sprawa to jest to, że każde nasze działanie musi być podparte odpowiednią analizą danych i poparte materiałem dowodowym. Stąd zarówno na rynku gazu, na rynku paliw płynnych czy na rynku materiałów budowlanych taka analiza naprawdę wymaga pogłębionej weryfikacji tego, jak wygląda sytuacja u przedsiębiorcy i jak wygląda sytuacja na rynku oraz w otoczeniu rynkowym. To obecnie realizujemy.

To co jest istotne, to jest to co dziś widzimy, czyli iż wzrost cen, który występuje, ma miejsce praktycznie równoległe we wszystkich państwach członkowskich Unii Europejskiej. To jest jedna sprawa. Dwa: widzimy, co się dzieje na rynku *commodities*, czyli na rynku czy raczej na giełdach towarowych. Tutaj zarówno, mówiąc o paliwach, jeżeli chodzi o rynek towarowy w postaci notowań baryłki ropy brent czy benzyn gotowych, bezpośrednio po przerobie, tutaj nie dość, że odnotowujemy duże wzrosty, to w dalszym ciągu ze względu na sytuację rynkową, ze względu na sygnały pochodzące z OPEC, ze względu na sygnały o charakterze popytowym ze strony rynków rozwijających się, niestety ale na chwilę obecną nie ma dobrych informacji, jeśli chodzi o te elementy globalne, które mogłyby doprowadzić do tego, żeby ceny tych produktów spadły.

Oczywiście analizujemy to, co się dzieje w otoczeniu, widzimy jak duży wpływ ma polityka Federacji Rosyjskiej i atak Rosji na Ukrainę na to, co się dzieje na rynku, który następnie rzeczywiście mocno wpływa na otoczenie rynkowe. Tak jak wspomniałem, badamy i analizujemy otoczenie, zażądaliśmy bardzo szczegółowych informacji dotyczących mechanizmów kształtowania ceny, mechanizmów o charakterze podaży, o charakterze wytwórczym i to jest właśnie to rzemiosło, które realizujemy w toku postępowań administracyjnych. Ono zawsze stoi za naszą pracą, ale niestety wymaga czasu.

Tak jak wspomniałem, od tego zacząłem, że naszym zadaniem jest eliminowanie praktyk, ale żebyśmy mogli wydać decyzję, żebyśmy mogli podjąć określone działania o charakterze władczym, musi najpierw występować praktyka, musi to być dowiedzione, musi wynikać z materiałów, którymi dysponujemy. Nasze działanie nie może być oderwane od sytuacji rynkowej, mamy tego pełną świadomość i stąd tak wnikliwa analiza oraz monitoring tego co się dzieje na rynku, żebyśmy potrafili bardzo płynnie wychwytywać wszelkie anomalie. Dzisiejszy wzrost cen w świetle tego, co się dzieje na europejskim rynku, niestety nie jest anomalią. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (KO):

Chciałbym jeszcze zapytać, czy badacie rynek paliw płynnych w Polsce w kontekście porozumień ograniczających konkurencję, bo tego nie zapamiętałem z wypowiedzi pana prezesa? Czy możemy się spodziewać, że w efekcie waszej pracy, niezależnie od decyzji, które podejmiecie, powstanie raport o stanie konkurencji na tym rynku, bo wydaje się, że taki raport jest potrzebny? Wiem, że w przeszłości UOKiK wydawał takie publikacje.

Prezes UOKiK Tomasz Chróstny:

Pierwsza sprawa: proszę zauważyć, że jeżeli chodzi o koncentrację Orlen-LOTOS, to od samego początku, ze względu na kryteria obrotowe, ta koncentracja podlegała zgłoszeniu do Komisji Europejskiej. W dość powszechnej opinii społecznej UOKiK jest

tym organem ochrony konkurencji, który wydaje warunkową zgodę na tę transakcję, ale tak nie jest. Tym organem jest Komisja Europejska. Pamiętajmy, że w toku postępowania ma miejsce m.in. badanie rynku i w toku postępowania Komisja Europejska postawiła określone warunki, stwierdzając, że spełnienie tych warunków nie doprowadzi do istotnego ograniczenia konkurencji. W toku postępowania Komisja badała udziały i weryfikowała, jaka jest sytuacja, jak wygląda struktura udziałów w poszczególnych grupach produktowych na poszczególnych rynkach w ramach poszczególnych obszarów działalności przedsiębiorcy. Stąd wzięły się środki zaradcze, które zostały zaproponowane przez Komisję. Mają one zapewnić brak istotnego ograniczenia konkurencji czy mówiąc prościej, brak ograniczenia konkurencji. W przepisach wskazuje się na brak istotnego ograniczenia konkurencji.

Jesteśmy oczywiście w kontakcie z Komisją Europejską, natomiast według moich informacji Komisja Europejska monitoruje cały proces spełnienia warunków. Pewne aspekty, o które pyta pan przewodniczący, również znajdują się w obszarze zainteresowania Komisji i tak jak pan wspomniał, dopóki decyzja nie zostanie skonsumowana, czyli nie zostaną spełnione środki zaradcze, dopóty przedsiębiorcy działają jako osobne podmioty. To wszystko, co mogę na ten temat powiedzieć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (KO):

A co z raportem?

Prezes UOKiK Tomasz Chróstny:

Jesteśmy gotowi po zrealizowaniu transakcji. Oczywiście sam raport, w sytuacji, gdy decyzja będzie skonsumowana, zaraz po tym fakcie nie przedstawi tego, jaki jest jej wpływ na rynek. Na przykład dopiero w tym roku przedstawimy raport dotyczący stopnia konkurencji na rynku wieprzowiny po jednej z dużych koncentracji, która wystąpiła, o ile dobrze pamiętam, w 2019 r. Zawsze jest bowiem potrzebny czas, żeby skutki mogły zostać zbadane i przedstawione opinii publicznej, a wnioski wykorzystane w dalszej działalności organu ochrony konkurencji.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (KO):

Dziękuję. Czy przedstawiciel LOTOS-u chciałby zabrać głos na ten temat?

Dyrektor Biura Compliance, Ryzyk i Regulacji Grupy LOTOS SA Przemysław Bielecki:

Dzień dobry państwu, Przemysław Bielecki, dyrektor Biura Compliance, Ryzyk i Regulacji w Grupie LOTOS. W zasadzie nie ma wiele do dodania w stosunku do tego co tutaj pan prezes powiedział. Myślę, że najważniejsze kwestie związane z tym co się w tej chwili dzieje na rynku paliw i ropy naftowej zostały tutaj zaznaczone, tzn. obydwa wymienione rynki są rynkami globalnymi i to, co się na nich dzieje, jest wynikiem gry popytu i podaży. W tej chwili możemy zaobserwować chociażby to, że kraje OPEC nie są w stanie wyprodukować tyle ropy, ile same sobie narzuciły. To świadczy o tym, że rynek jest w takiej fazie cyklu, iż podaż – niestety – przynajmniej w tym okresie nie nadąży za popytem. To jest sytuacja globalna, na którą my nie mamy wpływu. Nic nie wskazuje na to, żeby w najbliższym czasie ceny ropy miały jakoś drastycznie się obniżyć. Raczej nastąpi ruch w drugą stronę, gdyż wydaje się, że ciągle jest potencjał do tego, żeby ceny utrzymywały się na obecnych wysokich poziomach, a nawet jeszcze rosły.

Jeżeli chodzi o rynek paliw w Polsce, to pamiętajmy, jeśli chodzi o wszystkie główne kategorie paliw, że jesteśmy importerem. Oznacza to, że u nas ceny paliw zależą od notowań na światowych giełdach i są wyznaczone przez ceny tych paliw osiągnęte na giełdach plus koszty logistyki. Jesteśmy więc, tylko i wyłącznie, biorcą ceny.

Jeżeli zaś chodzi o marżę, o których pan przewodniczący też wspomniał, o tzw. marżę modelową, która podajemy na swojej stronie internetowej, to należy pamiętać, proszę państwa, że to jest marża teoretyczna, czyli ona raczej określa warunki gospodarcze, w jakich my działamy. W ostatnim okresie te warunki faktycznie są dobre, ale pamiętajmy, że były takie okresy, że warunki były bardzo słabe. Ostatnio są dobre, ale to nie znaczy, że to jest taka marża, jaką faktycznie realizujemy. To jest tylko pewien model, który pokazuje marżę, jaka byłaby, gdybyśmy przerabiali 100% ropy Ural i byłby taki dyferencjał, jaki jest w tej chwili,

versus ropa brent. Może tylko tyle dodałbym tytułem uzupełnienia i wyjaśnienia, a jeżeli są jakieś pytania, to oczywiście chętnie na nie odpowiem.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (KO):

Chciałbym dobrze zrozumieć. Pan mówi o marzy teoretycznej, a tej realnej nie pokazujecie, tak?

Dyrektor Biura Compliance, Ryzyk i Regulacji Grupy LOTOS SA Przemysław Bielecki:

Na bieżąco to nawet chyba trudno byłoby to pokazać, natomiast oczywiście publikujemy te dane w sprawozdaniu finansowym, gdzie widać wyniki firmy.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (KO):

Dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos, nie tylko na temat cen paliw, ale na temat całości informacji przedstawionych przez pana prezesa? Może przedstawiciele innych urzędów chcieliby się wypowiedzieć? Jest ku temu przestrzeń, zapraszam.

Jeżeli nie, to bardzo dziękuję i przechodzę do spraw bieżących. Na początku spotkania wspominałem już panu prezesowi, że interesuje mnie także kwestia zupełnie innego rynku. W tym przypadku mam na myśli terminale portowe i podmioty, które zajmują się organizacją przewozów kolejowych. Wiem, że UOKiK rozpatrywał taką sprawę, mam tutaj nawet pismo wystosowane przez pana prezesa do Polskiej Izby Spedycji i Logistyki z 10 lipca 2020 r., chodzi o tzw. opłatę manipulacyjną, którą wprowadziło DCT. Przyjmuję do wiadomości, bo argumenty są poważne, że nie miała tu miejsca praktyka monopolistyczna, a raczej myślimy o tym, jak rozwiązać problem, bo ten problem rzeczywiście istnieje i nawet jest tu przedstawiona pewna rekomendacja ze strony pana prezesa UOKiK.

Pytam o to, ponieważ w innej komisji, w której też pracuję, tj. w Komisji Gospodarki Morskiej i Żeglugi Śródlądowej niebawem będziemy dyskutowali nad informacją, którą przygotowuje w tym zakresie Minister Infrastruktury. W związku z tym chciałbym zapytać o pogląd UOKiK-u, czy coś się działo w dyskusji międzyresortowej w tej materii od 2020 r.?

Prezes UOKiK Tomasz Chróstny:

Szanowny panie przewodniczący, przeprowadziliśmy postępowanie po to, aby zweryfikować, jak wygląda sytuacja. Nie stwierdziliśmy pozycji dominującej, ale z drugiej strony, jeżeli chodzi o tę opłatę manipulacyjną, to widzimy przede wszystkim, że to nie jest praktyka, ale jak wskazywaliśmy w piśmie, o ile dobrze pamiętam, jest tutaj aspekt regulacyjny, który może zostać podjęty przez właściwy resort. Te konkluzje zostały przedstawione właściwemu resortowi.

Muszę szczerze przyznać, że byłem troszkę zaskoczony tym pytaniem, więc na szybko odświeżam sobie pamięć – pamiętam, że rzeczywiście przekazaliśmy te uwagi, postulaty i spostrzeżenia, ale nie jestem w stanie powiedzieć, co się wydarzyło z daną sprawą na poziomie właściwego resortu. Nie mam wiedzy na ten temat.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (KO):

Przyjmuję to i mam oczywiście świadomość, że zaskoczyłem pytaniem pana prezesa, sprawa jest z roku 2020. Będę wdzięczny, jeżeli UOKiK weźmie udział w posiedzeniu komisji i przedstawi swój pogląd, bo wydaje mi się, że problem jest i warto połączyć siły, żeby znaleźć rozwiązanie dobre dla wszystkich.

Szanowni państwo, ponieważ nie ma innych pytań, bardzo dziękuję za przedstawione informacje i dyskusję, która się tutaj odbyła. Niebawem zaproszę państwa na kolejne posiedzenie podkomisji, mam nadzieję, że tym razem odbędzie się ono w szerszym składzie osobowym, że posłowie bardziej dopiszą. Do widzenia.